

Będzie mniej diagnostów? [WYWIAD]

data aktualizacji: 2022.09.14



Fot. archiwum

W Sejmie jest już projekt ustawy, który znacząco zmieni od nowego roku system badań technicznych pojazdów w Polsce. Najbardziej oczekiwanej przez branżę zmiany w tym projekcie jednak nie ma - stawka za badania pozostaje bez zmian (tak jest od 2004 roku). Zmiany to m.in. obowiązek fotografowania pojazdów podczas badania technicznego i przetrzymywania tych zdjęć przez 5 lat. Spóźnialscy kierowcy natomiast zapłacą za usługę badania technicznego więcej.

O tych zmianach głośno jest od jakiegoś czasu. Informowały o tym także media ogólnopolskie. Dużo mniej mówi się natomiast o innej istotnej zmianie. Po nowym roku, jeśli ustawa wejdzie w życie, o uprawnienia diagnosty będzie mogła ubiegać się zdecydowanie mniejsza grupa osób niż dziś. Wejdzie bowiem obowiązek posiadania wykształcenia średniego branżowego w dziedzinach związanych z motoryzacją lub określonych studiów wyższych.

Dziś, by ubiegać się o uprawnienia diagnosty, wystarczy posiadać wykształcenie średnie techniczne, przy czym może być to wykształcenie elektryczne, gastronomiczne czy jakiegokolwiek inne.



Kto będzie mógł ubiegać się o uprawnienia diagnosty samochodowego według nowych przepisów? Pytamy Marcina Barankiewicza, prezesa zarządu Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów.

Projekt ustawy wskazuje, że diagnostą będzie mogła zostać osoba posiadająca dyplom technika albo tytuł zawodowy technika w zawodach związanych z motoryzacją. Może to być wykształcenie mechanika samochodowego, ale też elektromechanika, mechatronika, czy pokrewnych. Z pewnością właściwą kwalifikacją będzie MOT.05 (obsługa, diagnozowanie oraz naprawa pojazdów samochodowych) i MOT.06 (organizacja i prowadzenie procesu obsługi pojazdów samochodowych). Oczywiście, do egzaminu na diagnostę będą mogli też przystąpić absolwenci studiów wyższych, ale też tylko w określonych kierunkach – mowa o dziedzinach nauk inżynieryjno-technicznych.

Czy dziś pracujący już diagności z uprawnieniami je stracą, o ile nie posiadają takowego wykształcenia?

Projekt zakłada, że wszyscy obecnie pracujący diagności zachowają swoje uprawnienia, bez względu na to jakie posiadają wykształcenie, jeśli wezmą udział w pierwszych warsztatach doskonalenia zawodowego w okresie do 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Wtedy, po okazaniu zaświadczenia o ukończeniu szkolenia zostanie im wydane świadectwo kompetencji diagnosty. Natomiast jeśli obecnie pracujący diagnosta nie weźmie udziału w tych pierwszych warsztatach doskonalenia zawodowego i nie zostanie mu wydane świadectwo kompetencji, to po upływie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy będzie musiał spełniać nowe wymagania w zakresie wykształcenia i praktyki.

Jak branża ocenia te zmiany? Jakże może to mieć skutki?

Dla branży te zmiany do zawężenie dostępu do zawodu diagnosty poprzez zaostrenie kryteriów. Już teraz na rynku brakuje diagnostów. Ze względu na zamrożoną od 18 lat wysokość opłat za badania

techniczne i stale rosnące koszty, przedsiębiorcy prowadzący skp przestają być atrakcyjnymi pracodawcami na rynku pracy. W innych branżach płacą po prostu lepiej. Skutek może być taki, że stacje będą zamykane nie tylko z przyczyn ekonomicznych, ale także z powodu braku rąk do pracy, czyli z powodu braku diagnostów na rynku. Średnia wieku diagnostów jest obecnie dosyć wysoka. Część z nich może odejść z zawodu po zmianie przepisów i zaostrzeniu nadzoru. Niestety nie będzie komu ich zastąpić.

Jakie inne wymogi, poza wykształceniem, stawiane są przed kandydatami na diagnostów? Pytam m.in. o doświadczenie zawodowe. Czy tutaj też coś się zmienia?

Kandydat na diagnostę będzie też musiał odbyć praktykę. Jej długość będzie zależała od posiadanego wykształcenia: 6 miesięcy - wyższe motoryzacyjne, 1 rok - wyższe inżyniersko-techniczne o kierunku: automatyka, elektronika i elektrotechnika lub inżynieria materiałowa lub średnie - technik pojazdów samochodowych oraz 3 lata - technik w zawodzie związanym z motoryzacją np. mechatronik lub elektromechanik.

Praktykę należy odbyć w stacji kontroli pojazdów lub na stanowisku naprawy lub obsługi pojazdów w stacji obsługi pojazdów lub zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów. Niestety do tych wymaganych okresów będą się liczyły jedynie 3 miesiące praktyki na skp. Praktyka w stacji obsługi lub zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów nie podlega ograniczeniom.

Dziękuję za rozmowę

Możliwość ubiegania się o uprawnienia diagnosty daje wykształcenie techniczne motoryzacyjne, na przykład przy kwalifikacjach MOT.05 (Obsługa, diagnozowanie oraz naprawa pojazdów samochodowych) oraz MOT.06 (Organizacja i prowadzenie procesu obsługi pojazdów samochodowych). W [Nowoczesnej Szkole Samochodowej](#) takie uprawnienia zdobędziecie już w 1,5 roku. Kilkanaście miesięcy nauki zdalnej kończy się tam przyznaniem tytułu technika pojazdów samochodowych. Więcej o tej ofercie znajdziecie [TUTAJ](#). Szczegółowe informacje otrzymacie też pod numerem telefonu [604 447 504](#).

Źródło: